



# DOBRA RADA

PISMO PARAFIALNE STYCZEŃ 2011 NR 15

## ŻYCZENIA DLA PARAFIAN

Tylko czas wypełniony miłością nie mija bezpowrotnie. Wszystkim parafianom oraz wszystkim czytelnikom naszego pisma pragniemy złożyć najserdeczniejsze życzenia noworoczne: ten „nowy czas” rozpoczęty wraz z Nowym Rokiem będzie czasem błogosławionym. Niech będzie wypełniony ciepłem i miłością rodzinną. Niech nikt w tym roku nie czuje się samotny, lecz doświadcza bliskości Boga i ludzi, których kocha.

**Duszpasterze parafii Matki Boskiej Dobrej Rady**

## Drodzy Kapłani w Parafii Matki Boskiej Dobrej Rady w Zgierzu

W imieniu Parafian w Nowym Roku 2011 życzymy Wam, aby Dobry Bóg wspierał Was Swoim Błogosławieństwem i nieustannie obdarowywał Was łaskami dobrego zdrowia, radości oraz pokoju. Niech obdarzy Was wszelkim dobrem, zsyłając potrzebne łaski i siły do dalszej posługi duszpasterskiej w naszej parafii.

**W imieniu Parafian Zespół Redakcyjny**

**Służyć Bogu i ludziom –wywiad z rekolekcjonistom Księdzem Biskupem dr hab. Antonim Długoszem**



*Księżę Biskupie, jesteśmy pod ogromnym wrażeniem mnogości pełnionych funkcji: biskupa pomocniczego w Częstochowie, duszpasterza kółek różańcowych i osób z problemem narkotykowym, twórcą domu dla tychże osób „Betania”, Krajowym Duszpasterzem Ochotniczych Hufców*

*Pracy, kapelana domu pomocy społecznej dla osób upośledzonych, prowadzenia i przygotowywania programu „Ziarno”, autora książek dla dzieci. **Jak udaje się Księdzu Biskupowi godzić wykonywanie obowiązków, płynących z pełnienia określonych funkcji?***

Posługa każdego księdza jest zakorzeniona w charyzmacie pana Jezusa. Niczego nie wymyślam, co nie wiąże się z misją pana Jezusa. Oczywiście jestem księdzem, otrzymałem kapłaństwo od Chrystusa. Głoszę Słowo Boże, bo każe mi pan Jezus ewangelizować i staram się interesować ludźmi. Chcę mieć oczy pana Jezusa w miarę swoich możliwości, ręce pana Jezusa i serce jak w swojej modlitwie przedkładała to święta Faustyna Kowalska. Te wszystkie wspomniane zadania, wiążą się szczególnie z nową formą ewangelizacji, do której zachęcał nas Jan Paweł II. Nie wszyscy ludzie przychodzą do kościoła i o to chodzi, by Dobra Nowinę o panu Jezusie także w inny sposób przekazywać. Próbuje robić to może nieidealnie, ale w miarę swoich możliwości,



chcę jak mówił Święty Paweł- apostoł „być wszystkim dla wszystkich, by przynajmniej niektórych doprowadzić do Chrystusa”.

*Uczestnicząc w Eucharystii, podczas której głosił Ksiądz Biskup homilię dla dzieci byłyśmy bardzo zaskoczone zachętą skierowaną ku najmłodszym, by modlitwę wyskakać i klaszcząc w dłonie. Jest to niecodzienna forma modlitwy, ponieważ dzieci także były zdziwione. **Dlaczego Jego Ekscelencja propaguje taką formę modlitwy wśród najmłodszych?***

Proszę pamiętać o tym, że pan Jezus dziecko stawia za wzór autentycznej wiary, nie ma ono żadnej wątpliwości, nawet gdy cierpi nie buntuje się, ma wielkie zaufanie do swoich opiekunów. Przede wszystkim dziecko najtrudniej modli się słowem, dlatego najnudniejszą modlitwą dla dziecka jest modlitwa tradycyjna. Napisałem specjalną książkę „Modlitwa dziecka”, gdzie pacierz umieszczam dopiero na 9 miejscu. Dzieci z wielką radością modlą się swoimi słowami. Podobnie jak w kontakcie z rodzicami, przedkładają swoim językiem także Panu Bogu swoje radości i smutki. Z kolei skoro tak się modlą to są uczuciowo zaangażowane i rozumieją, co mówią do Pana Boga. Wówczas rzeczywiście wiedzą o tym, że to jest rozmowa z Panem Bogiem. Poza tym dziecko bardzo lubi śpiewać. Jedną z takich prostych form kontaktu z Panem Bogiem jest piosenka. Dziecko lubi całym ciałem się modlić, tutaj taniec, jakiś specjalny gest, a także uczyć modlitwy ciszy, modlitwy biblijnej czy powtarzania zdań Pisma Świętego. Jednak, jak wspominałem, wielką radość sprawia dziecku modlitwa spontaniczna, śpiew, taniec, dlatego próbuję te metody stosować, nie tylko na katechezie, ale i podczas Eucharystii.

Przekazywanie najmłodszym, najtrudniejszych prawd wiary stanowi nie lada wyzwanie. Staje się trudne, ponieważ należy w zrozumiały sposób przekazać tajemnice wiary, których zgłębianie zajmuje często całe życie.

Przed wszystkim dziecko doświadczy, że rozmowa z Bogiem jest autentycznym dialogiem, a nie odklepywaniem pacierza. Stanie się to, gdy najpierw nauczymy dziecko umiejętności słuchania, a także rozmowy z rodzicami. Kiedy rodzice będą zainteresowani tym, co dziecko mówi, a nie będzie tak, że dziecko będzie mówiło do pleców mamy, która swoimi sprawami się zajmuje. Przypominam rodzicom, że najpierw muszą uczyć

pewnych doświadczeń wyniesionych z życia dziecka, żeby później to dziecko przynosiło wyższość, jaką jest modlitwa. *Ksiądz Biskup zajmuje się problemami młodzieży, która pogubiła się w swoim życiu i pomaga im w założonym przez siebie Ośrodku „Betania”. **Co stało się największą satysfakcją w dialogu, prowadzonym przez duszpasterza z młodzieżą uzależnioną?***

Uzależnienie od narkotyków i alkoholu są znane, ale oczywiście są też współczesne uzależnienia od komórki, pracy, seksu, hazardu, komputera, kupowania itp. W Betanii są ludzie uzależnieni od narkotyków. To najniebezpieczniejsze uzależnienie, bo uzależnia psychikę człowieka, a także fizycznie powoduje okropne bóle. Narkotyk paraliżuje system nerwowy. Uświadamiam podopiecznym, którzy tam trafiają, żeby pamiętali, że chociaż tak skrajnie ustawili swoje życie, Bóg zawsze ich kocha, mogą zawsze do Pana Boga wrócić i jest wielka szansa, aby stali się ludźmi wolnymi. Moi podopieczni wiedzą o tym, że już nigdy się w pełni nie wyleczą, ale mogą żyć w trzeźwości. Pamiętają, że są narkomanami, ale trzeźwymi i normalnie rozpocząć swoje życie małżeńskie czy zawodowe.

Największą radość mi sprawia ta satysfakcja, że gdy trafią do Ośrodka, ja jak prorok Ezechiel, mówię im: „Byliście może odtrąceni przez rodziców, ale ja staję przy was i mówię Bóg was kocha, a znakiem tej miłości Pana Boga do was- ja jestem”. W Betanii stawiamy im wymagania, ponieważ jest to konieczne. Czasami wszystkiego uczą się od podstaw, gdyż narkotyk wszystko zniszczył. Cieszę się niezmiernie, gdy po odbyciu dwuletniego stażu terapii i opuszczeniu Ośrodka, przyjeżdżają na święta, na organizowaną przez nas Wigilię. Raduję się także kiedy mnie zapraszają, by pobłogosławić związek małżeński, ochrzcić dziecko. Jestem takim dziadkiem, który stara się ojcować i być takim dziadziusem ich dzieci i z tego się bardzo cieszę.

Księżę Biskupie, w imieniu Parafian i swoim dziękujemy za posługę rekolekcyjną. Jesteśmy wdzięczni, że przyjął Ks. Biskup zaproszenie Ks. proboszcza i zaszczytami, iż skierował do nas Słowo Boże oraz gościł w naszej parafii. Niech kolejne dni utwierdzają w przekonaniu o umacniającej bliskości Trój jedyne Boga. Dziękujemy za rozmowę. Szczęść Boże.

**Marianna Strugińska  
Katarzyna Wieczorek**

## **Maryi imię to nasz znak - „Ofiarnej szarej pracy znój...” (hymn zgromadzenia)**

„Serdecznie zapraszamy wszystkie dziewczęta, chcące rozeznaczyć swoje powołanie, na bezpłatne rekolekcje w Zgromadzeniu we Włocławku już w lutym (8-11). W razie wątpliwości gorąco zachęcam do wspólnej rozmowy czy przejrzania strony internetowej [web.diecezja.wloclawek.pl/zsnm/index.htm](http://web.diecezja.wloclawek.pl/zsnm/index.htm)” - mówi siostra Danuta Duniec ze Zgromadzenia Sióstr Wspólnej Pracy od Niepokalanej Maryi, przełożona Wspólnoty w Zgierzu.

U podstaw duchowości Zgromadzenia Sióstr Wspólnej Pracy od Niepokalanej Maryi leżą dwie idee przewodnie: idea wspólnej pracy i kult Matki Bożej Niepokalanej.

Idea wspólnej pracy łączy siostry ze Stwórcą, sobą nawzajem i wspólnotą ludzką. Pomaga rozumieć ludzi, ich potrzeby i służyć im przez swoje ofiarne i pełne poświęcenia wysiłki. Praca przeżywana w łączności z Chrystusem ubogacza, rozwija osobowość i uświęca. Powinna być złączona z modlitwą świadectwem

składanym dzisiejszemu światu, który ogołocił pracę z jej nadprzyrodzonego wymiaru i godności. W takim też rozumieniu siostry podejmują pracę bez rozgłosu, czy chęci podobania się ludziom.

Patronka Zgromadzenia, Niepokalana Maryja, jest Przewodniczką i Wspomożycielką na drodze służby i wypełnienia zadań powołania. Jej życie jest wzorem duchowości działania i pokornego szukania Boga wśród zwykłych spraw. Maryja wspiera nas w drodze do Boga i świętości. Drugim Patronem jest św. Józef, jako wzór pokory cichości i życia, uczy uświęcania codziennych czynności, włączania ich w dzieło odkupienia i wiązania modlitwy z pracą.

W archidiecezji łódzkiej obecnie jedynym domem Zgromadzenia jest dom zakonny w Zgierzu. Siostry przybyły do naszego miasta w 1952 roku, na zaproszenie ks. Szczepana Rembowskiego- pierwszego proboszcza i budowniczego kościoła p.w. Matki Boskiej Dobrej Rady.

Siostry pracowały m.in.: w szkołach jako katechetki, pomagały w wyposażeniu kościołów (p.w. Matki Boskiej Dobrej Rady i Chrystusa Króla) w niezbędne parametry liturgiczne, szyły i haftowały

ornaty, alby, obrusy, objęły katechizacją okoliczne dzieci i młodzież z Przybyłowa. Włączyły się w program prac duszpasterskich prowadzonych pod kierunkiem księży proboszczów. Przygotowywały dzieci do sakramentów: pojednania, Eucharystii i bierzmowania. Organizowały dla dzieci i młodzieży spotkania grupowe, prelekcje i imprezy związane z rokiem liturgicznym. Siostry organistki i katechetki prowadziły chór dla dorosłych i chórek dla dzieci „Ave”. Zakrystianki dbały o wystrój obydwu Kościołów. Siostry parafialne otaczały opieką osoby starsze i samotne. Organizowały dla nich w parafii dni chorych i wieczery wigilijną.

Obecnie siostry zakonne, pomimo wielu pełnionych obowiązków, kolejny rok działają na rzecz dzieci i młodzieży z okolicy w świetlicy środowiskowej, przy parafii Matki Boskiej Dobrej Rady w Zgierzu. Podopiecznych wspierała s. Joanna, a obecnie - s. Danuta Duniec, przełożona Zgromadzenia.

Ks. proboszcz wraz z księżmi tutejszej parafii wyrażają swoją radość z obecności i pracy w świetlicy opiekuńczo - wychowawczej. Nie kryją swojej radości również dzieci, które uczęszczając na świetlicę, mają możliwość rozmowy i spotkania z s. Danutą. W chwilach wolnych rozmawiają na różne tematy dotyczące ich życia. Siostra swoim troskliwym i otwartym sercem stara się dostrzec, każde dziecko

## Rozważania na zakończenie roku

Kończący się rok zazwyczaj skłania do przemyślenia, podsumowania i oceny tego co już za nami. Sylwestrowy wieczór jest to zwyczajowo czas, kiedy możemy wysłuchać w kościele relacji o tym, czego dokonano w naszej parafii. Tym razem jednak nie było to tylko przypomnienie minionych wydarzeń, lecz poruszające sumienie rozważanie o **znikomości naszego życia, odpowiedzialności za życie przed Panem Bogiem, konieczności pokuty i potrzebie dziękczynienia** za łaski.

Wszystko na świecie przemija. Nawet najwspanialsze świadectwa minionych czasów są dziś tylko ruinami. Dla wielu ludzi jednak to rzeczy doczesne, materialne są najważniejsze. Ziemię uważają za miejsce stałego pobytu. Tymczasem „czas ucieka, wieczność czeka”. Co roku ubywa nam życia, któregoś dnia zgaśnie jak świeca. Każdy kończący się rok powinien narzucać nam myśl o odpowiedzialności za nasze życie duchowe.

O odpowiedzialności za życie mówił Pan Jezus. Chciał nam uświadomić, że odpowiedzialność za czyny życia to największa sprawa. Pisze św. Łukasz „*Cóż pomoże człowiekowi, choćby cały świat pozyskał, a na duszy szkodę poniósł?*”. Przyjdzie taka chwila, kiedy syn Boży powie „*zdam sprawę z twego włodarstwa*”. Mamy dużo czasu na telewizję, zabawy, spotkania, a jak mało czasu pozostaje dla potrzeb duszy i zbawienia. Odpowiedz sobie sam ile czasu poświęcasz dla własnego życia religijnego? Dla zbawienia duszy, dla wieczności, dla Boga?

Z powyższych refleksji w sposób naturalny wypływa konieczność pokuty. Odkryć w sobie grzech jest istotnym warunkiem otrzymania przebaczenia i dalej zadośćuczynienia za ten grzech. Oceńmy sami jakie było nasze życie. Zróbmy rachunek sumienia. Skorzystajmy z sakramentu pokuty. Słynnego szkockiego lekarza, wynalazcę znieczulania chloroformem, Jamesa Simpsona zapytano kiedyś, które ze swych odkryć uważa za największe. Odpowiedział „*największego odkrycia dokonałem wtedy, gdy poznałem i uświadomiłem sobie, że*

o otoczyć go pomocą i życzliwością. Z owoców naszej wspólnej pracy również są zadowoleni rodzice i wolontariusze świetlicy. Dla s. Danuty, wyrazy wdzięczności i podziękowania za zaangażowanie na rzecz dzieci, wspaniałą współpracę i otwartość na podejmowane wszelkie inicjatywy kieruje również prezes Parafialnego Oddziału Akcji Katolickiej wraz z członkami i sympatykami.

Siostry stały się wzorem ufności pokładanej w Bogu, uczą bezwarunkowej wierności i niestrudzonej służby, stanowiąc przykład pracy tej zewnętrznej z ludźmi i wewnętrznej z Bogiem.

Wszystkie dziewczęta, które chciałyby bliżej poznać duchowość i charyzmat Zgromadzenia Sióstr Wspólnej Pracy od Niepokalanej Maryi, zapraszamy do świetlicy, gdzie można spotkać się z siostrą Danutą (od poniedziałku do czwartku w godz. 15.00- 18.00) lub pod nr tel. 42/716 27 34. Bliższych informacji można także uzyskać przeglądając stronę internetową Zgromadzenia [web.diecezja.wloclawek.pl/zsnm/index.html](http://web.diecezja.wloclawek.pl/zsnm/index.html),

dzięki której można skontaktować się z innymi siostrami lub pod nr tel.:054/ 231 32 28 (centrex 392); 232 36 41

Marianna Strugińska-Felczyńska  
Katarzyna Wieczorek  
Agnieszka Gajek

*jestem grzesznikiem, i że przebaczenie i odkupienie mogę znaleźć u Jezusa Chrystusa. Od tego dnia zaczęło się we mnie jakby nowe życie”.*

Bądźmy na koniec świadomi potrzeby dziękczynienia. Z pewnością każdy z nas ma za co Panu Bogu dziękować. Dziękujemy za wszystkie dobra duchowe i materialne jakich doświadczamy. A zatem kierujemy ku Bogu nasze serca i oczy prosząc, by był z nami i nam błogosławił w Nowym Roku 2011.

### Co już za nami...

W 2010 roku udzielono w naszej parafii 44 ślubów, 100 chrztów. Zmarło 175 parafian. Do I Komunii Świętej przystąpiło 106, a do bierzmowania 169 osób. W minionym roku rozdano 128 000 komunii świętych.

Parafia stała się bardziej dynamiczna. Coraz więcej osób (dzieci, młodzieży i dorosłych) angażuje się w różne duszpasterstwa i koła zainteresowań.

Zakończono kolejny etap malowania kościoła. Naprawiono dachy na budynkach parafialnych, przeprowadzono znaczną część remontu budynku dawnej plebanii, który będzie służył jako świetlica opiekuńczo-wychowawcza. Zakończyliśmy rok 2010 bez długów. Na koncie parafii 31 XII było 1488zł.

### ...co przed nami

Będzie kontynuowane malowanie świątyni. Powstanie specjalna kaplica Jana Pawła II i modernizacja kaplicy Wniebowstąpienia Pana Jezusa. W przyszłym roku mamy nadzieję zakończyć też remont i oddać do użytku budynek starej plebanii. Po spełnieniu wszelkich formalności i rejestracji sądowej będzie można przekazywać 1% podatku na cele fundacji, która prowadzi w naszej parafii świetlicę dla dzieci i młodzieży.

Planowane wydatki to 30 000zł jako wpłata własna na remont dawnej plebanii (resztę pokrywają sponsorzy i darczyńcy) i 400 000zł na malowanie kościoła, wyposażenie dodatkowe, kropielnice, zacheuszki, stacje drogi krzyżowej, aranżację i modernizację kaplic.

W ciągu tego roku nadal będzie odbywać się peregrynacja obrazu po domach naszych parafian. Każdego 26 dnia miesiąca zapraszamy na mszę św. ku czci Matki Bożej Dobrej Rady.

**9 I** spotkanie z ks. Janem Szkopieckim z Konga

**18 I** nabożeństwo ekumeniczne, kazanie wygłosi baptysta pastor Roman Baranowski

9 III Popielec

**28-30 III** rekolekcje wielkopostne dla szkół podstawowych i gimnazjum

**4 IV** rekolekcje dla młodzieży i maturzystów

**13-16 IV** rekolekcje dla dorosłych poprowadzi ks. Andrzej Chmielewski

**26 IV** odpust MBDR

**1 V** –niedziela Miłosierdzia Bożego- poświęcenia malowania kościoła dokona abp Władysław Ziółek

**15 V** -I komunie św. dzieci z SP nr 5

**22 V** -I komunie św. dzieci z SP nr 11

**31 V** bierzmowania dokona bp. Ireneusz Pękalski  
**29 VI-5 VII** pielgrzymka patriotyczno-religijna do Katynia i Smoleńska

Latem pielgrzymka trzydniowa szlakiem Augustów-Różanystok- Suchowola- Wigry-Kanał Augustowski.

**10-24 VIII** wyjazd na Światowe Dni Młodzieży w Madrycie

**20-27 VIII – XVIII** Zgierska Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę.

Na listopad planowane jest poświęcenie nowej siedziby świetlicy opiekuńczo-wychowawczej.

**Na podstawie homilii i sprawozdania ks. Proboszcza opracowała K. Dąbrowska**

## **Rekolekcyjne spotkania z dziećmi i młodzieżą**

Minęły Święta Bożego Narodzenia, Nowy Rok, a także rekolekcje. W naszej parafii poprowadził je Biskup Antoni Długosz, znany dzieciom i młodzieży z programu TVP1 „Ziarno” i odznaczony na ich wniosek Orderem Uśmiechu.

W trakcie adwentu, a także rekolekcji dzieci i młodzież siały dobre uczynki, jedni większe, drudzy mniejsze, a ich opisy zawisły na choince w naszym kościele. Gama dobrych uczynków była bardzo szeroka: od wniesienia zakupów do kuchni, przez umycie samochodu aż do uratowania człowieka leżącego w śniegu.

Biskup Długosz znakomicie poprowadził rekolekcje, więc nawet ci, których rodzice muszą zazwyczaj nagabywać „idź na mszę”, po pierwszym rekolekcyjnym spotkaniu sami chętnie pędzili na następne. Biskup zręcznie wplatał w Mszę Świętą różne piosenki religijne takie jak „Przepraszam cię Boże” i „Chrześcijanin tańczy”, a ważne tematy religijne podawał w przystępny sposób.

Najważniejsze omówione tematy to „choroby charakteru” oraz sposoby na spotkanie z Bogiem. Nasz Gość uzmysłowił nam, że choroby charakteru sprawiają ból nie nam, ale naszym bliźnim. I tak na przykład,

## **Chrzest Pański**

Niedziela Chrztu Pańskiego kończy okres Bożego Narodzenia w Kościele Powszechnym. W Polsce tradycje Narodzenia Pańskiego są na tyle silne, że ten czas trwa do święta Matki Bożej Gromnicznej do 2 lutego i do tego czasu można śpiewać kolędy i zachowywać dekoracje świąteczne.

Ewangelia Św. Mateusza opisuje udzielanie chrztu przez Jana Chrzciciela nad rzeką Jordan. Ciągnęli do niego grzesznicy, aby móc oczyścić się ze swoich grzechów. Prorok zapowiada przyjście Mesjasza, który jest większy od niego i któremu nie jest godzien nosić sandałów (Mt 3, 11). Jednak Jezus przychodzi do Jana prosząc o chrzest. Pomimo, że początkowo prorok odmawia twierdząc, że nie jest tego godzien, Jezus nalega, tłumacząc, że powinien to uczynić, aby wypełnić się Prawo czyli spełnienie woli Ojca.. Jezus zanurza się w wodzie, natychmiast z niej wychodząc (Mt 3, 16). Warto zwrócić uwagę na słowo *natychmiast*. Grzesznicy przyjmując chrzest wchodzili do rzeki i przebywali w niej

dotknięty chorobą „lisa” ochoczo zrzuci winę na innych, a ten z chorobą „węża” z przyjemnością skłóci jednego z drugim. – „Eliminujcie grzechy po kolei, bo wszystkich naraz nie dacie rady” – powiedział Rekolekcjonista.

Biskup zadał nam też pytanie: - „Czy gdyby do waszej parafii nadszedł telegram, że z Jezusem będzie można się spotkać na Jasnej Górze, chcielibyście i namówilibyście rodziców, by się tam wybrać” ? Podniósł się las rąk na „Tak”. Tymczasem Ksiądz Antoni powiedział, że nie musimy czekać na taki telegram, bo mamy możliwości takiego spotkania bez dalekiej podróży – poprzez modlitwę, katechezę i uczestnictwo w Mszy Świętej.

Na zakończenie rekolekcji mogliśmy skorzystać z sakramentu pokuty i pojednania i uzyskać odpust zupełny. Otrzymaliśmy też obrazki przedstawiające Matkę Bożą. Na Mszy dla młodzieży też je rozdawano. Początkowo niektórzy wstydzili się po nie podejść, ale gdy się przemogli, to potrzebne było przyniesienie przez Księdza Proboszcza dodatkowych obrazków z zakrystii.

**Andrzej Kudaj, uczeń klasy Vb Szkoły Podstawowej nr 5 w Zgierzu, pod kierunkiem katechetki Krzysztof Polczyńskiej**

tak długo, aż wypowiedzieli wszystkie swoje winy. Ponieważ Jezus był bez grzechu, stąd Jego krótkotrwałe zanurzenie w wodzie. Wtedy to nagle otwierają się nad Nim niebiosy i widać zstępującego Ducha Świętego w postaci gołębicy oraz głos Ojca: *Ten jest mój Syn Umiłowany, w którym mam upodobanie* (Mt 3, 17).

Chrzest Jezusa w wodach Jordanu oznacza rozpoczęcie nowego życia. Duch Święty, za którego sprawą nastąpiło Jego poczęcie, zstępuje ponownie dając początek działalności misyjnej Zbawiciela. Od tej pory Duch Święty będzie zawsze z Nim i będzie Go wspierał w Jego posłannictwie.

I podobnie jest z każdym chrześcijaninem, który zostaje oczyszczony z grzechu pierworodnego podczas chrztu stając się dzieckiem Bożym, a gdy jest już w wieku dojrzałym Duch Święty zstępuje ponownie w sakramencie bierzmowania dając mu odwagę i siłę do tego, aby był świadkiem Chrystusa.

**Sławomir Bartczak**

## **Dzień pamięci o chorych**

Pamiętam doskonale jak to w szkole podczas omawiania dorobku Jana Kochanowskiego utkwiała mi w głowie jego myśl :„szlachetne zdrowie nikt się nie dowie ile kosztujesz ,aż się zepsujesz ”.W dzisiejszym świecie panuje kult idealnej sylwetki, wspaniałego ciała, beztrudnego życia. Ktoś ,kto nie jest młody, piękny i zdrowy jest spychany na boczny tor życia.

W kolorowej telewizji źle się prezentują chorzy, upośledzeni, starzy ludzie, którzy w bólu i cierpieniu znoszą swój krzyż. To o nich myślał nasz ukochany Jan Paweł II, kiedy w 1992 ogłosił pierwszy Światowy Dzień Chorego. Jest on obchodzony 11 lutego na pamiątkę objawienia Najświętszej Maryi Panny w Lourdes. Matka Boża w swym przesłaniu ukazała swą wielką, macierzyńską miłość szczególnie dla cierpiących i chorych, dla których wyprasza łaskę zdrowia duszy i ciała.

Przesłaniem tej inicjatywy była nadzieja, byśmy, choć jeden dzień w roku poświęcili modlitwie, refleksji, dostrzeżeniu tych, którzy cierpią na duszy i na ciele, a których nie dostrzegamy wokół nas w codziennym zabieganiu. Nie zapominając o modlitwie pomyślny, czy nie czeka na nas ktoś schorowany i cierpiący, dla którego nasza wizyta, dobre słowo czy rozmowa będzie chwilą radości w jego chorobie. Nie przywróci to pewnie mu zdrowia, ale jak promień słońca rozjaśni ciemność chwil cierpienia i bólu, które przeżywa. Wbrew temu, co się nam

wydaje, to nie ból choroby sprawia im najwięcej cierpienia. Najgorszym wrogiem jest samotność.

Czy my sami nie powinniśmy uderzyć się we własne piersi? Czy to nie my zaczynamy rzadziej kogoś odwiedzać, kiedy nasz znajomy zachoruje? Jaki jest nasz stosunek do ludzi ciężko i obłożnie chorych, którzy lata spędzają w szpitalnym łóżku? Na początku pamiętamy o nich, odwiedzamy ich, lecz kiedy nie widać poprawy, staje się to dla nas coraz większym wyzwaniem. Nie wiemy jak rozmawiać o chorobie, szczególnie wtedy, kiedy stan chorego jest beznadziejny, nie potrafimy przemóc własnej niechęci do kontaktu z chorobą. Dlatego wolimy nawet zapłacić, by ktoś inny zajął się naszymi chorymi i z ochotą wysyłamy naszych schorowanych rodziców do domu starców. Okłamujemy się w duszy, że to dla ich dobra, że nie mamy czasu, by się nimi opiekować, że będzie im się tam lepiej żyło. Prawda jest taka, że tak nam wygodniej.

W naszej parafii 11 lutego o godz. 9.00 odbędzie się uroczysta liturgia połączona z obrzędem udzielania Sakramentu Chorych, na którą ksiądz proboszcz wraz z ks. wikariuszami serdecznie zapraszają wszystkich chorych i cierpiących, aby dobry Bóg pobłogosławił ich w tym cierpieniu.

**Jarek Bień**

## **Czystość. Ubóstwo. Posłuszeństwo. Ich drogowskazy na życie**

Dzień drugiego lutego znany jest pod różnymi nazwami. W Polsce najczęściej nazywa się go dniem Matki Bożej Gromnicznej. W liturgii dzień ten obchodzony jest, jako Święto Ofiarowania Pańskiego. Papież Jan Paweł II ustanowił ten dzień – w 1997 roku – Światowym Dniem Życia Konsekwowanego. W tym roku obchodzimy go już po raz piętnasty.

Celem ustanowienia przez Papieża tego dnia było przede wszystkim dziękczynienie Bogu za dar życia konsekrowanego oraz możliwość głębszego poznania przez ludzi tego rodzaju powołania do świętości. To także szczególnie dzień dla osób konsekrowanych, w którym mogą oni na nowo odkryć swoją niezastąpioną misję w Kościele i świecie.

Kim są osoby konsekrowane, skoro Kościół poświęca im tego dnia szczególną uwagę? Odpowiedź jest prosta, choć nie zawsze oczywista: są nimi kobiety i mężczyźni należący do zgromadzeń i instytutów życia konsekrowanego, osoby świeckie, zakonnice, kapłani i

zakonnicy, osoby należące do zgromadzeń habitowych i bezhabitowych.

Co więcej, osoby te zdecydowały się dobrowolnie podjąć trud praktykowania rad ewangelicznych, którymi są: życie w czystości, ubóstwie i posłuszeństwie. Życie w czystości oznacza dobrowolną rezygnację z życia małżeńskiego i powierzenie całego swojego życia Bogu. Życie

w ubóstwie ma być odpowiedzią na niszczącą siłę i żądzę posiadania przez człowieka dóbr materialnych. Życie w posłuszeństwie ma stawać się wyrazem posłuszeństwa Bogu na wzór posłuszeństwa Chrystusa Bogu Ojcu. Najprościej mówiąc: osoby konsekrowane to takie, osoby, które oddały siebie Bogu na wyłączność.

Drugiego lutego pamiętajmy w naszych modlitwach o wszystkich znanych nam osobach konsekrowanych. Niech w ten szczególnie dzień czują się oni otoczeni naszą modlitwą i pamięcią.

**Przemysław Chrabalowski**

## **Jestem w Szkocji**

W tym pięknym kraju Waltera Scotta, ze wszystkimi wspomnieniami o Marii Stuart, dwóch Karolach...

**Fryderyk Chopin**

Módl się i pracuj

**motto:**

" a wy, za kogo mnie uważacie?"

**Jezus z Nazaretu**

**motto 2:**

"bądź wierny- idź"

**Zbigniew Herbert**

Pracuje w przetwórni ryb. Do pracy mam ok 10 min, akurat tyle żeby w myślach odmówić Koronkę do Bożego Miłosierdzia. Nikt w pracy mnie jeszcze nie

objechał, więc modlitwa ta jest wielce przydatna. Na prawie 1000 osób pracujących w przetwórni więcej niż połowa to Polacy. Język polski jest słyszalny wszędzie a Szkoci i inne nacje polonizują się szybko, ale niestety negatywnie. Klną słownikowo całymi zdaniem, nawet Chińczycy.

20 km od Annan zaczyna się Anglia (miasteczko Carlisle- czytaj Karllajl) a w nim twierdza broniąca Anglie przed górkimi zbójami Szkotami (napis na twierdzy). Dziś to już historia. Jest tam także przepiękna protestancka katedra oraz katolicki kościół gdzie odprawiane są Msze św. po polsku. Jeszcze w nim nie byłem a pójść trzeba choćby do spowiedzi, bo człowiek, co nieco nagrzeszył. W kraju w niedziele zawsze chodziłem na rajdy, więc i teraz w wolnym czasie chodzę sobie na piesze wycieczki. Trasa nad rzeką przepiękna. Wiekowe szkockie dęby malowniczo opuszczają gałęzie w wodę. Konary tych drzew oplecione ponad 10 cm grubości korzeniami

bluszczu to widok prawie bajkowy. Jakie to wszystko musi być piękne latem w dominacji zieleni.

Umarł Henryk Mikołaj Górecki ( mój Boże, co za strata dla polskiej kultury a muzyki w szczególności). Ach usiąść tak o zmierzchu pod starym szkockim dębem i słuchać jego Trzeciej Symfonii Pieśni Żałosnych. Niedługo Święta Bożego Narodzenia, po raz pierwszy spędzane poza Polską. Ale jestem przecież u córki i jej rodziny, więc będzie opłatek, sianko po obrusem, nasze postne potrawy, śpiewane po polsku kolędy...

Dość, rozmarzyłem się a jutro normalny dzień pracy. Trzeba wstać przed 4 i iść na 5 do roboty. Módl się, zatem i pracuj panie Bolesławie, módl się i pracuj.

**Podnieś rękę Boże Dziecię...**

W przygotowaniach do Wigilii nastąpiło małe trzęsienie ziemi. Zamarzył czytnik gazu. Zimne są kaloryfery, zimna jest woda i nie ma, na czym ugotować. Do tego wszystkiego okazało się, że nie ma chleba. Maszeruje do sklepu z pieczywem. Kupując chleb stwierdzam że szkockie pieczywo nie pachnie. Wychodząc słyszę najstynniejszą kolędę świata "Cicha noc, Święta noc". Ale we mnie gra już inna kolęda. Tęsknota z siłą wodospadu wlewa się w mą duszę, szarpie serce, drze mózg.

Tęsknota za zapachem rodzimego chleba, smakiem suchej kiełbasy, Mszą Świętą w swojej parafii, widokiem moich dwóch młodszych córek, kochanych osób i rozmową z przyjaciółmi. Za tym wszystkim, co zostawiłem. Wiatr chyba zacina w oczy, bo są mokre.

Wigilia jest polska. Jest sianko, opłatek, postne potrawy, dodatkowe nakrycie i jest czytana Ewangelia Św.

## 90 lat Diecezji Łódzkiej

Archidiecezja łódzka uczciła swoje dziewięćdziesiąte urodziny uroczystą mszą, na którą Metropolita Łódzki Ks. Abp Władysław Ziółek zaprosił biskupów kościołów lokalnych oraz wiernych z parafii w Archidiecezji Łódzkiej. Msza święta, która była centralnym punktem obchodów jubileuszowych, odbyła się 11 grudnia o godz. 12.00 w łódzkiej archikatedrze.

W uroczystości uczestniczyli m.in. Prymas Polski abp Józef Kowalczyk, kardynał Józef Glemp, nuncjusz apostolski abp Celestino Migliore. Obecni byli również łódzcy biskupi, a także biskupi diecezji ościennych.

Wszystkich zgromadzonych w archikatedrze przywitał Arcybiskup Metropolita Łódzki Władysław Ziółek. W swym przemówieniu przypomniał wiernym historię diecezji łódzkiej, która utworzona została 10 grudnia 1920 r. bullą "Christi Domini qui esse bonum pastorem", wydaną przez papieża Benedykta XV. Liczyła wówczas 5 dekanatów i 67 parafii, należących dotąd głównie do diecezji warszawskiej. Mieszkało w niej 500 tysięcy dusz, a posługę pełniło 126 kapłanów. Była to pierwsza diecezja erygowana w odrodzonej po zaborach Polsce. Pierwszym biskupem ordynariuszem został, niezwykle zasłużony dla rozwoju diecezji Ks. Biskup Wincenty Tymieniecki. Później diecezją łódzką kierowali: Bp Włodzimierz Jasiński (1935-1946), Bp Michał Klepacz (1947-1967), Bp Józef Rozwadowski (1968-1986). Dziś funkcję ordynariuszem łódzkim pełni ks. Abp Władysław Ziółek, a biskupami pomocniczymi są: ks. Bp Adam Lepa i ks. Bp Ireneusz Pękalski. W 1992 r. diecezja łódzka została podniesiona do rangi archidiecezji i bezpośrednio podporządkowana Stolicy Świętej. Obecnie w jej skład wchodzi ponad 200 parafii, w których pracuje ponad 540 księży; ma prawie 1,5 mln wiernych. Od 2004 r. wraz z diecezją łowicką tworzy metropolię łódzką. Metropolitem łódzkim został dotychczasowy Arcybiskup Łódzki Władysław Ziółek.

Łukasza. Kiedy opowiadamy z córką o naszej Wigilii w oczach mamy zięcia pojawiają się łzy, to znaczy że nasza tradycja wigilijna jest piękna. Tutaj nie ma Wigilii. Święta rozpoczynają się w pierwszy dzień rano rozdaniem prezentów, które Św. Mikołaj przyniósł w nocy, a dalej tak jak w Polsce, święta spędzane przy stole, telewizorze, telefonie laptopie (składanie życzeń) i spacerach.

Podczas pobytu w kościele dostaję zgodę tutejszego ks. Proboszcza na wywiad dla naszej parafialnej gazety. W oczach księdza widzę zdziwienie, zaciekawienie, ale i radość, że będzie mógł się z nami podzielić wiadomościami o kościele w Szkocji i miejscowym Annan.

Za parę godzin będzie Nowy Rok.

Dumny Szkocki naród wie jak go przywitać. Kobziarze wszystkich klanów w swoich narodowych strojach grają patriotyczne i ludowe melodie a strzał armatni obwieszcza Nowy Rok.

Właśnie na ten Nowy 2011 rok życzę wszystkim: Naszemu Ks. Dziekanowi Andrzejowi Blewińskiemu, aby był naszym lokalnym Stefanem Wyszyńskim i wychodził z prawdą Chrystusową naprzeciwko grzechowi ludzkiemu.

Pozostałym naszym parafialnym i zgierskim kapłanom, aby go dzielnie w tym wspierali, a nam wszystkim "dopóki ta ziemia kręci się, dopóki jest tak czy siak, Panie podaruj każdemu z nas to, co mu w życiu brak".

**Podnieś rękę Boże Dziecię błogosław Ojczyznę miłą**

**Bolesław Wąsowski**

Uroczystej Eucharystii w łódzkiej archikatedrze przewodniczył abp J. Kowalczyk, a homilię wygłosił kardynał Józef Glemp, który w słowach skierowanych do wiernych podkreślił, iż na przestrzeni 90 lat istnienia diecezji było kilka momentów, za które "szczególne dzięki należą się Bogu". „Najpierw lata okupacji. Udręk co niemiara, ale miasto wyszło bez totalnych zniszczeń. Potem modlitwy i dziękczynienia za tysiąc lat chrześcijaństwa w Polsce. Następny sprawdzian, to dwukrotne nawiedzenie przez obraz Matki Bożej Jasnogórskiej. Archidiecezja pamięta te przeżycia zbiorowe i osobiste. Wreszcie najważniejsze wydarzenie - wizyta Jana Pawła II w Łodzi" - mówił kard. Glemp. Przypomniał nam, że dwa punkty programu wizyty naszego Papieża pozostały niepowtarzalne, bo nigdzie w Polsce nie miały miejsca. Pierwszy z nich to pierwsza komunია święta, której udzielił papież 1500 łódzким dzieciom, które urodziły się w roku wyborów kardynała Karola Wojtyły na papieża. Drugi, to spotkanie z włókniami w łódzkim zakładzie Uniontex, gdzie Jan Paweł II mówił o roli kobiet. Kończąc homilię, kard. Glemp życzył, by każdy rok życia archidiecezji doskonalił "myśl chrystusową w tej wielkiej łodzi kościoła".

Na zakończenie Eucharystii prymas Polski Abp Józef Kowalczyk życzył Kościołowi Łódzkiemu by zachował to szczególne dziedzictwo jakie powstało na przestrzeni 90 lat. Wspomniał też słowa Jana Pawła II, wzywającego niegdyś by w krajach, które już dawno przejęły ewangeliczne przesłanie Jezusa- ponownie ewangelizować co jest aktualne i dotyczy również łódzkiego kościoła.

W czasie liturgii wspomniano również świętych i błogosławionych, których życie i działalność związane były z łódzką ziemią: Św. Maksymiliana Marię Kolbego, Św. Urszulę Ledóchowską, Św. Faustynę Kowalską, bł. o.

Rafała Chylińskiego, bł. o. Anastazego Pankiewicza i bł. o. Hermana Stępnia.

Ważnym elementem uroczystości był również odśpiewany przez wszystkich zgromadzonych na mszy wiernych hymnu "Te Deum", czyli "Ciebie Boga wysławiamy". Ten sam hymn został odśpiewany w

niedzielę na głównych mszach we wszystkich kościołach łódzkiej archidiecezji.

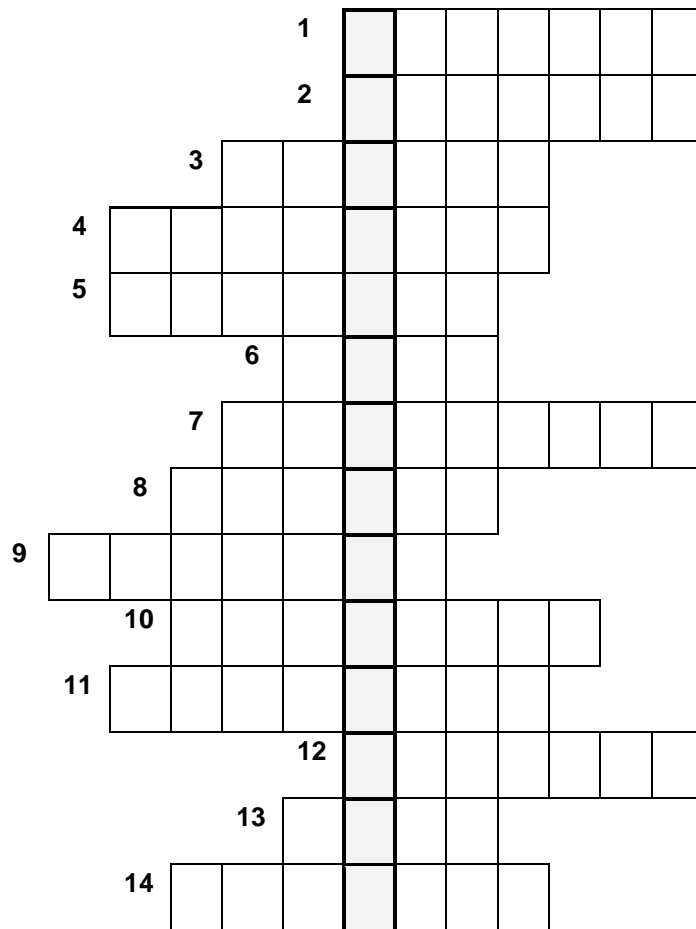
Marianna Strugińska-Felczyńska  
Agnieszka Gajek

1. Jedno ze zwierząt w stajence.
2. Biały, na wigilijnym stole.
3. Święta ... Narodzenia.
4. W niej narodzony Jezus.
5. Święteczne drzewko.
6. Wigilijna ryba.
7. Przyjście na świat dziecka.
8. Wzniosłe uczucie.
9. Prowadziła Trzech Mędrców.
10. Dostajemy je pod choinkę.
11. Msza o północy w Wigilię.
12. Kilka dni po Bożym Narodzeniu.
13. Pora roku.
14. Przedstawienie o cudzie narodzin Chrystusa.

Autor: Anna Jarmuż, kl. VI, SP 11  
pod kierunkiem Małgorzaty Lewandowskiej

### Kupon konkursowy krzyżówki

Imię i nazwisko: \_\_\_\_\_  
Adres: \_\_\_\_\_  
Hasło: \_\_\_\_\_



### Pół żartem, pół serio...

Podczas kolędy ksiądz wręczył małemu chłopczykowi obrazek z wizerunkiem świętego. Mały obejrzał obrazek i pyta: - Masz więcej? Ksiądz dał mu jeszcze cztery. Mały pooglądał wszystkie i pyta: - A z dinozaurami masz?

.....

Chłopak odchodzi od konfesjonału, po zrobieniu kilku kroków uświadamia sobie, że nie dostał pokuty. Wraca więc do księdza mówiąc: - Ojciec nie zadałeś mi pokuty! - Synu, co cię będę dręczył... wystarczy, że się żenisz!

.....

Przychodzi penitentka do spowiedzi. Mówi: - Nie wiem, ojciec duchowny, czy nie zgrzeszyłam pychą. Stałam przed lustrem powiedziałam sobie: jaka ja jestem piękna! Ksiądz wychyla się z konfesjonału i stwierdza: - Nie, droga córko, to nie grzech, to tylko pomyłka.

.....

Bóg mówi do Adama:  
- Adam daj żebro!  
- Nie dam!  
- No Adam daaaaj!!!  
- Nie dam!  
- No proszę Adam daj!!  
- Nie dam, mam jakieś złe przeczucie.

.....

Przed kościołem popsuł się płot, więc ksiądz go naprawia. Przy naprawianiu tego płotu gromadka dzieci przyglądała się temu. Ksiądz pyta: - Co, patrzycie jak się wbija gwoździe? Oni odpowiadają: - Nie, słuchamy co ksiądz powie, gdy ksiądz uderzy się w rękę.

.....

Organizowane są przejażdżki łodzią po jeziorze Genezaret. Bilet kosztuje 500 dolarów.  
- To strasznie dużo - dziwi się zbulwersowany turysta.  
- Owszem, ale to przecież po tym jeziorze Jezus piechotą chodził!  
- Nie dziwię się, przy takich cenach!

Małgorzata Lewandowska

## Wigilia dla samotnych – 18.12.2010r.

Ksiądz Proboszcz Andrzej Blewiński wraz z Księżmi Wikariuszami Ks. Jackiem, Ks. Piotrem, Ks. Jackiem i wolontariuszami przy współpracy z Akcją Katolicką i darczyńcami zorganizowali w dn 18.12.2010r. wigilię dla samotnych. Z zaproszenia skorzystało 50 osób, co ucieszyło pomysłodawcę Ks. Proboszcza

Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 5 pod kierunkiem katechetki Krzysztofy Polczyńskiej, przedstawiły przygotowany program artystyczny. W śpiewanie kolęd pod kierunkiem Scholii Dziecięcej działającej przy naszej Parafii włączyli się wszyscy uczestnicy. Dało się wyczuć radość. Goście cieszyli się, że mogą tu być, jednak w oczach niektórych zauważyć można było przygnębienie, spowodowane świadomością, że tą prawdziwą wigilię spędzą samotnie. Po programie artystycznym Ksiądz Proboszcz złożył życzenia skierował do nich słowa otuchy, do których przyłączyli się pozostali Księża. Całe spotkanie przebiegało w ciepłej i rodzinnej atmosferze.

W imieniu uczestników wieczoru wigilijnego składam serdeczne podziękowania organizator za inicjatywę zorganizowaną z potrzeby serca.

Zuzanna Błaszczyk



## Z życia parafii – styczeń 2011

### Poprzez Sakrament Chrztu Świętego do wspólnoty chrześcijańskiej włączeni zostali:

Szymon Gawłowski  
Filip Majewski  
Filip Barański  
Maja Barylska  
Franciszek Kozieł  
Jan Stanisław Kondratiuk  
Klaudia Maria Sobczyńska  
Maja Zofia Wojtczak  
Maksymilian Alan Janicki  
Miguel Domasiewicz  
Marianna Matylda Olejniczak  
Aleksandra Witkowska  
Antoni Marcin Majkowski



*Panie, wspomóż swoją łaską te dzieci, które przez Chrztost zostały włączone do Kościoła Świętego, aby całym swoim życiem świadczyły o Tobie.*

### Odeszli do wieczności:

Helena Bąbel (l.67)  
Tadeusz Haniewicz (l.59)  
Ewa Błaszczyk (l.59)  
Stanisław Wiankowski (l.58)  
Stefan Lewandowski (l.79)  
Henryk Zawira (l.77)  
Daniela Majchrzak (l.76)  
Henryk Czekaj (l.79)  
Dariusz Szczepanowski (l.44)  
Ryszard Klimek (l.54)  
Zenobia Waszczyk (l.87)  
Marian Jama (l.78)  
Janusz Szumiński (l.70)  
Elżbieta Murgrabia (l.53)  
Natalia Mikłaszewska (l.83)



*Módlmy się za nich, aby Bóg pozwolił im oglądać swoje oblicze*

Przez cały miesiąc styczeń trwać będą zapisy na pielgrzymkę patriotyczno – religijną do Moskwy, Katynia i Smoleńska, którą odbędziemy w dniach od 29 czerwca do 5 lipca. Wszelkie bliższe informacje w zakrystii lub kancelarii parafialnej.

Kancelaria Parafialna czynna codziennie od poniedziałku do piątku w godz. 9:00– 11:00 oraz 15:00– 16:30.

Parafia Matki Boskiej Dobrej Rady w Zgierzu, ul. M. Skłodowskiej– Curie 3

Ks. Kan. dr Andrzej Blewiński – proboszcz parafii

Opiekun duchowy: Ks. Marcin Majda

Redakcja zastrzega sobie prawo do opracowania redakcyjnego tekstów oraz prawo do korekty stylistycznej i ortograficznej.  
Składanie Miesięcznika Parafialnego „Dobra Rada”: Marianna Strugińska - Felczyńska, Daria Łabsz